

WYROK Z DNIA 7 MARCA 2012 R.

II KK 39/12

Prowadzenie czynności wyjaśniających w trybie art. 54 § 1 k.p.s.w. nie powoduje wydłużenia okresu przedawnienia ścigania do 2 lat. Ten skutek ma tylko wszczęcie postępowania w sprawach o wykroczenie (art. 45 § 1 *in fine* k.w.), które następuje z chwilą wydania przez prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) zarządzenia o wszczęciu takiego postępowania (art. 59 § 2 k.p.s.w.).

*Przewodniczący sędzia SN K. Klugiewicz.*

*Sędziowie SN: M. Laskowski (sprawozdawca), W. Wróbel.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jana Z., obwinionego z art. 107 k.w., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 marca 2012 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 3 listopada 2010 r.,

u ch y li ł zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. i na podstawie art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. u m o r z y ł postępowanie przeciwko Janowi Z., a kosztami postępowania w sprawie o b c i ą ż y ł Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O., wyrokiem z dnia 3 listopada 2010 r., uznał Jana Z. za winnego tego, że w okresie od grudnia 2008 r. do marca 2009 r. w O., na terenie posesji przy ul. W. 130, w celu dokuczenia sąsiadom Wiesławie i Eugeniuszowi K. złośliwie ich niepokoił w ten sposób, że zwracając się do nich krzyczał, używając wobec nich słów i zwrotów wulgarnych, obelżywych poniżających i lekceważących, prowokując kłótnie i spory sąsiedzkie, zabierał cegły podpierające skrzydła bramy wjazdowej na teren wspólnej nieruchomości i rzucał je w błoto, a w grudniu 2008 r. uniemożliwił Wiesławie K. wyjazd samochodem z terenu posesji, stając w bramie i krzycząc, a następnie uderzając rękami w karoserię samochodu, to jest za winnego wykroczenia z art. 107 k.w. i za wykroczenie to wymierzył mu karę 600 zł grzywny.

Wyrok ten zaskarżony został przez obwinionego, który zarzucił wyrokowi „nieważność postępowania z art. 104 § 1 pkt 6 k.p.s.w., poprzez przeprowadzenie postępowania bez udziału obrońcy” oraz naruszenie przepisów postępowania, przez uwzględnienie przy wydaniu wyroku wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionego.

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji obwinionego, wyrokiem z dnia 4 października 2011 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Generalny, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść obwinionego Jana Z. W kasacji zarzucił wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w., polegające na nieprzeprowadzeniu należytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy niezasadnego, bo wydanego z rażącym naruszeniem prawa materialnego – art. 45 § 1 k.w., wyroku sądu pierwszej instancji, podczas gdy postępowanie wobec obwinionego powinno zostać umorzone na podstawie art. 5 § 1 pkt 4

k.p.s.w., z powodu upływu okresu przedawnienia karalności wykroczenia – co stanowi bezwzględny przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.s.w.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i umorzenie postępowania wobec Jana Z. na zasadzie art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej rozpoznanie i uwzględnienie jej wniosku na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 5 k.p.k.

Przypisane Janowi Z. działania wyczerpujące znamiona wykroczenia z art. 107 k.w. dokonane zostały w okresie od grudnia 2008 r. do marca 2009 r. Zgodnie z brzmieniem art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok. W sprawie Jana Z. karalność wykroczenia ustała zatem z końcem marca 2010 r. Wprawdzie Komenda Powiatowa Policji w O. prowadziła czynności wyjaśniające w trybie art. 54 § 1 k.p.s.w. przed upływem tego terminu i wniosek o ukaranie Jana Z. skierowano do Sądu Rejonowego w O. także przed upływem roku od czasu popełnienia wykroczenia (wniosek ten wpłynął do Sądu w dniu 22 października 2009 r.), to jednak zarządzenie o wszczęciu postępowania o wykroczenie wydane zostało na podstawie art. 59 § 2 k.p.s.w. dopiero w dniu 16 kwietnia 2010 r., a więc po upływie rocznego terminu przedawnienia.

Przepis art. 45 § 1 k.w. stanowi natomiast, że karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu, jeżeli w okresie roku od jego popełnienia wszczęto postępowanie (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I KZP 9/03, OSNKW z 2003 r., z. 11-12, poz. 92). Ten warunek w sprawie Jana Z. nie został spełniony i

termin przedawnienia karalności nie został przedłużony do dwóch lat. Sąd pierwszej instancji prowadził zatem postępowanie i wydał wyrok pomimo istnienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia – art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w.

Przesłanki tej nie dostrzegł także sąd odwoławczy, który rozpoznając środek odwoławczy zobowiązany jest do rozpoznania sprawy także poza jego granicami, jeżeli ustawa to przewiduje. Obowiązek taki nałożony jest na sąd odwoławczy przez przepis art. 433 § 1 k.p.k., stosowany w postępowaniu w sprawach o wykroczenia na podstawie art. 109 § 2 k.p.s.w. Jednym z przypadków, w których sąd dokonuje kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów i wpływu uchybienia na treść orzeczenia jest badanie sprawy pod kątem występowania bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 104 § 1 k.p.s.w. Przedawnienie orzekania, jako jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, wskazane jest w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.s.w. jako bezwzględna przyczyna odwoławcza. Sąd Okręgowy w K. nie dostrzegł tej okoliczności i rozpoznał zarzuty sformułowane w środku odwoławczym mimo, że powinien uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i umorzyć postępowanie.

W tym stanie rzeczy, wobec faktu, że wyroki sądów obu instancji wydane zostały pomimo występowania okoliczności wyłączającej postępowanie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej należało uchylić oba te orzeczenia i umorzyć postępowanie przeciwko Janowi Z.

Koszty postępowania w sprawie, zgodnie z art. 118 § 2 k.p.s.w., ponosi Skarb Państwa.